

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z 16 kwietnia 2015 r. Sąd Rejonowy w Pabianicach w sprawie o sygn. akt I Ns 275/14 z wniosku J. W. i E. W. z udziałem (...) S.A. w K. o ustanowienie służebności przesyłu, oddalił wnioszek, a także ustalił, iż wnioskodawcy i uczestnik ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sąd Rejonowy stwierdził, że decyzja administracyjna wydana na podstawie art. 35 ust.1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości stanowi tytuł uprawniający uczestnika będącego następcą podmiotu, na rzecz którego decyzję wydano, do korzystania z nieruchomości wnioskodawców w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu.

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżyli w całości wnioskodawcy, będąc reprezentowanymi przez profesjonalnego pełnomocnika, zarzucając naruszenie:

1. przepisów prawa procesowego, a to art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 §1 k.p.c. polegające na błędnym wnioskowaniu, że w świetle ustalonego stanu faktycznego uczestnik dysponuje tytułem prawnym do korzystania z nieruchomości, w postaci ostatecznej decyzji administracyjnej wydanej w trybie art. 35 ust.1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości;

2. przepisów prawa materialnego, a to art. 305<sup>2</sup> §2 k.c. poprzez przyjęcie, że w niniejszej sprawie nie zachodzi konieczność ustanowienia służebności przesyłu dla właściwego korzystania przez uczestnika z urządzeń, o których mowa w art. 49 §1 k.c., albowiem uczestnik wykonuje uprawnienia wynikające z decyzji wydanej na rzecz poprzednika prawnego na podstawie art. 35 ust.1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości.

W oparciu o powyższe zarzuty strona skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Rejonowemu oraz o zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawców kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację uczestnik postępowania wnosił o jej oddalenie i o zasądzenie od wnioskodawców na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlega oddaleniu.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, który Sąd Okręgowy w całości podziela i przyjmuje za własny, a także w następstwie właściwie zastosowanych przepisów prawa materialnego.

Zarzut naruszenia swobodnej oceny dowodów, tj. art. 233 § 1 k.p.c. nie zasługuje na aprobatę. Skuteczne postawienie takiego zarzutu wymaga bowiem wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, albowiem jedynie to może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów.

Apelujący zakwestionowali tymczasem ustalenie Sądu I instancji, że uczestnik legitymuje się ostateczną decyzją administracyjną wydaną dnia 19.11.1981 r. nr (...) na podstawie art. 35 ustawy z 12 marca 1958 r. ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (Dz.U. z 1958r. Nr 17 poz. 70 - dalej u.z.t.w.n), argumentując, że złożona do akt kopia tej decyzji nie zawiera żadnej wzmianki o prawomocności, brak jest przy

tym innych dowodów, które dawałyby podstawę do przyjęcia takich ustaleń, a nadto brak jest dowodów, z których wynikałoby, że decyzja została doręczona lub wysłana ówczesnym właścicielom objętej wnioskiem nieruchomości.

W ocenie Sądu Okręgowego, wnioskodawcy nie wykazali jednak w żadnych uchybień prowadzących do naruszenia art. 233 §1 k.p.c. W szczególności trafnie Sąd I instancji zauważył, że z zalegających w aktach dokumentów wynika, że sporna decyzja z 19.11.1981 r. nr (...) /k. 74-82/ została zaskarżona tylko przez niektórych właścicieli nieruchomości, a mianowicie przez D. P. co do działek nr (...) położonych we wsi R. oraz przez Z. J. co do działek nr (...) położonych we wsi P., i nie ma jakichkolwiek dowodów na to, że była ona zaskarżona również przez innych właścicieli nieruchomości, których dotyczyła, w tym przez poprzednika prawnego skarżących, tj. S. D. /k. 173/. Skoro ustalono, że Prezydent Miasta Ł. po rozpatrzeniu odwołań wymienionych osób, decyzjami z 5 kwietnia 1982 r. i z 8 lipca 1982 r. utrzymał w mocy sporną decyzję Naczelnika Gminy w P. z 19 listopada 1981 r. /k. 173/, a nadto okolicznością przyznaną w toku postępowania pierwszoinstancyjnego okazało się, że S. D. otrzymał odszkodowanie za rozjeżdżanie pola /k. 145/, jak i poza sporem pozostaje, że decyzja to została wykonana, przeto również w ocenie Sądu II instancji należy przyjąć, że decyzja z dnia 19 listopada 1981r. jest ostateczna i prawomocna. Ocenę zgromadzonych dowodów w zreferowanym zakresie Sąd II instancji w pełni aprobuje uznając, że odpowiada dyrektywom ujętym w art. 233 k.p.c.. Podkreślić należy, że wnioskodawcy nie przedstawili w toku niniejszego postępowania dowodu przeciwnego, przesądzającego o skuteczności zaskarżenia lub wzruszenia jej na skutek działań innych osób niż te, o których była mowa wyżej, w szczególności przez ich poprzednika prawnego.

W takim stanie rzeczy Sąd Okręgowy w pełni podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, którego szczegółowe przytaczanie w tym miejscu jest zbędne. Jedynie gwoli ścisłości dodać należy, że w konkretnej sprawie zasada związania sądu cywilnego decyzją administracyjną nie znajduje zastosowania jedynie wówczas, gdy w sensie prawnym decyzji nie ma oraz że pod tym kątem legalność decyzji może być przedmiotem badania sądu cywilnego w ramach incydentalnej, swoistej kontroli stosowania prawa, będącej atrybutem władzy sądowniczej. Możliwość badania, a ściślej - kwestionowania decyzji administracyjnej wyłącznie w ograniczonym zakresie, w myśl wypracowanej w judykaturze Sądu Najwyższego koncepcji bezwzględnej nieważności (nieistnienia) decyzji administracyjnej, stanowi jedyne odstępstwo od zasady związania sądu cywilnego decyzją administracyjną. Poza tym Sąd Najwyższy wielokrotnie wyrażał pogląd, że sąd w postępowaniu cywilnym nie jest uprawniony do kwestionowania decyzji administracyjnej (tak uchwała SN z 9.10. 2007 r., III CZP 46/07). W realiach niniejszej sprawy brak podstaw do przyjęcia, że decyzja z 19.11.1981 r. jest bezwzględnie nieważna (nieistniejąca). Nawet to, że została ona złożona jedynie w postaci kopii, nie zaś oryginału z poświadczeniem jej ostateczności, nie oznacza, że utraciła ona skutki prawne, jakie się z tym wiążą, skoro z pozostałych dokumentów, które zostały zaoferowane Sądowi Rejonowemu przez uczestnika postępowania, a których wartości dowodowej nie kwestionowała strona apelująca, można ustalić w sposób wiarygodny stan faktyczny w sprawie (por. postanowienie SN z 21.01.2015, IV CSK 203/14).

Na zakończenie odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa materialnego Sąd Okręgowy pragnie wskazać, że w całości podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów w uchwale z 8 kwietnia 2014r. (III CZP 87/13, LEX nr 1444416), a następnie w uchwale z 6 czerwca 2014r. (III CZP 9/14 LEX nr 1488913), że uczestnik posiada już tytuł prawny, który uprawnia go do korzystania z urządzeń przesyłowych przebiegających przez działkę wnioskodawców, skoro legitymuje się ostateczną decyzją z dnia 19.11.1981 r. wydaną na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości. Powyższy przepis, usytuowany w rozdziale 5 przywołanej ustawy zatytułowanym „Szczególny tryb wywłaszczenia” stanowił, że organy administracji państwowej, instytucje i przedsiębiorstwa państwowe mogły za zezwoleniem naczelnika gminy - a w miastach prezydenta lub naczelnika miasta (dzielnic), zakładać i przeprowadzać na nieruchomościach - zgodnie z zatwierdzoną lokalizacją szczegółową - ciągi drenażowe, przewody służące do przesyłania płynów, pary, gazów, elektryczności oraz urządzenia techniczne łączności i sygnalizacji, a także inne podziemne lub nadziemne urządzenia techniczne niezbędne do korzystania z tych przewodów i urządzeń (ust. 1), a osobom upoważnionym przez właściwy organ, instytucję lub przedsiębiorstwo państwowe przysługiwało prawo dostępu do tych przewodów i urządzeń w celu wykonywania czynności związanych z ich konserwacją (ust. 2).

Zgodzić należy się z zapatrywaniem Sądu Najwyższego, że przedsiębiorca, z inicjatywy którego na podstawie art. 35 ust. 1 u.z.t.w.n. wydano decyzję zezwalającą na korzystanie z cudzej nieruchomości w sposób oznaczony w ust. 2 tego przepisu, także aktualnie ma tytuł do utrzymywania na tej nieruchomości urządzeń, które postawił w związku z wydaniem decyzji. Decyzja ta nie straciła bowiem mocy obowiązującej wskutek upływu czasu w związku z niewygaszeniem przez ustawodawcę skuteczności tego rodzaju decyzji po wejściu w życie przepisów o służebności przesyłu. Decyzja ta wywołuje trwałe skutki nie tylko w tym sensie, że nie można ich dowolnie odwrócić, ale i w tym sensie, że nie konsumują się one przez jedno doniosłe dla obrotu prawnego zdarzenie (jak np. w typowym wywłaszczeniu – odjęcie prawa własności). Decyzja ta prowadzi do wywłaszczenia właściciela nieruchomości przez trwałe ograniczenie jego prawa. Przedsiębiorca korzystający z urządzeń przesyłowych przystępuje do wykonywania uprawnień, jakie dla niego wynikają z ustaw wywłaszczeniowych nie „obok” właściciela, niejako wytyczając sobie zakres władztwa nad cudzą nieruchomością działaniami manifestowanymi na zewnątrz (co jest właściwe dla posiadacza służebności gruntowej), ale w obszarze, w którym właściciel został ograniczony w przysługującym mu prawie w interesie publicznym i na rzecz Państwa. Wydanie decyzji mającej podstawę w art. 35 u.z.t.w.n. prowadzi zatem do trwałego ograniczenia prawa własności nieruchomości, gdyż sprawia, że właściciel ma obowiązek znoszenia stanu faktycznego ukształtowanego przebiegiem urządzeń przez strefę, w której było lub mogło być wykonywane jego prawo (por. postanowienie SN z 22.04.2015r. I CSK 717/14, LEX nr 1678063). Uprawnienia z art. 35 ust. 2 u.z.t.w.n mają swój odpowiednik w obecnie obowiązującym art. 124 ust.6 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomości (t. jedn. DZ.U z 2015r. poz. 782).

Uczestnik postępowania wykazał też w sposób należyty swoje następstwo prawne przekładając na tę okoliczność stosowne zarządzenia, protokoły i postanowienia, szczegółowo opisane przez Sąd Rejonowy. Zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 5 lutego 1993 r. o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa (Dz. U. z 1993 r., nr 16, poz. 69), spółka powstała w wyniku przekształcenia wstępuje we wszystkie prawa i obowiązki przekształconych przedsiębiorstw państwowych. W myśl art. 1 ust. 1 w/w ustawa znajdowała zastosowanie m. in. do przedsiębiorstw państwowych, których działalność związana była z wytwarzaniem, zbytem i przesyłem energii elektrycznej, przy czym, zgodnie z art. 2 ust. 1 cyt. ustawy przekształcenie następowało na zasadach i w trybie określonym w ustawie z dnia 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz.U. z 1990 r., nr 51, poz. 298). Art. 8 ust. 1 ustawy o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych stanowił natomiast, że spółka powstała w wyniku przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego wstępuje we wszystkie prawa i obowiązki przekształconego przedsiębiorstwa. W rezultacie na skutek kolejnych przekształceń i zmian własnościowych szczegółowo opisanych przez Sąd I instancji, aktualnym uprawnionym do korzystania na podstawie ostatecznej i prawomocnej decyzji z dnia 19.11.1981r. z urządzeń przesyłowych znajdujących się na nieruchomości wnioskodawców, jest uczestnik postępowania.

Reasumując - decyzja wydana na podstawie art. 35 ust.1 u.z.t.w.n. nadal funkcjonuje w obrocie, tworząc z jednej strony uprawnienia dla przedsiębiorstwa przesyłowego, z drugiej zaś trwałe obowiązki znoszenia dla właściciela nieruchomości, a wykonywanie uprawnień w zakresie wynikającym z tej decyzji nie może prowadzić do ustanowienia służebności przesyłu (por. postanowienie SN z 13 lutego 2015r. II CSK 330/14, LEX nr 1656480, uchwała SN 7 sędziów z 8 kwietnia 2014r. III CZP 87/13, OSNC 2014/7-8/68).

Z przedstawionych wyżej względów, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13§2 k.p.c., oddalił apelację jako nieuzasadnioną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 520 §1 k.p.c. uznając, że w sprawie nie wystąpiły takie okoliczności, które uzasadniałyby odstąpienie od zasady, że każdy z uczestników ponosi we własnym zakresie koszty związane ze swoim udziałem w sprawie.